

Harcerska, Uwertura dla ognia

Dokąd dzisiaj wędrujesz, mały, jasny promyku,
O oczach ze świeczek i wieczornych ognisk?
Jak daleko twa droga, jak odległy jej koniec?
Powiedz...

Powiedz, czemu płoniesz?
Ogrzej światłem dłonie.
Wtul się w krąg przyjaznych twarzy.
Tutaj każdy może marzyć.
Powiedz, powiedz, czemu zawsze świecisz w cieniu?
Zamknij światłem ciemne myśli
Aby każdy mógł dziś przyśnić Ciebie,
Kiedy cisze niebu grasz.

Dokąd mkniesz niestrudzony, mały, jasny wędrowcze,
O złocistych ramionach, zabarwionych jałowcem?
Z wiatrem dokąd płyniesz, w chmurach tuląc głowę?

Powiedz, czemu płoniesz?
Ogrzej światłem dłonie.
Wtul się w krąg przyjaznych twarzy.
Tutaj każdy może marzyć.
Powiedz, powiedz, czemu zawsze świecisz w cieniu?
Zamknij światłem ciemne myśli
Aby każdy mógł dziś przyśnić Ciebie,
Kiedy cisze niebu grasz.